Szanowna Pani Minister Cyfryzacji,

Szanowny Prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego,

Szanowny Ministrze Sprawiedliwości,

Szanowny Prezesie Polskiego Komitetu Normalizacyjnego,

Działając na podstawie art. 63 Konstytucji RP wnoszę o podjęcie działań usprawnienia wykonywania opracowanej przez Rząd i uchwalonej ustawy o ponownym wykorzystaniu informacji sektora publicznego.

Ustawa ta otwiera możliwość korzystania przez wszystkich obywateli i przedsiębiorców z danych gromadzonych przez jednostki publiczne. Przy wykorzystaniu publicznych danych powinny powstawać nowe produkty, usługi czy aplikacje, a co za tym idzie, innowacyjna gospodarka i miejsca pracy. Odpowiednio przygotowane dane, nadające się do ponownego wykorzystywania, są dziś traktowane na równi z kapitałem lub siłą roboczą. Jednakże nie jest to możliwe do spełnienia w sytuacji, gdy możliwości te będą wyłącznie miały wyłącznie charakter formalny, a nie będą się przekładać na realne udostępnianie danych co do których istnieje oczekiwanie społeczne na ich udostępnienie i nie naruszają praw i wolności innych osób.

Polskie Normy

Zwracam uwagę, że w dalszym ciągu nie jest realizowana wskazana ustawa w zakresie gwarantowania dostępu do Polskich Norm. Ustawa winna - w mojej ocenie - gwarantować możliwość wykorzystywania materiałów, które zostały przygotowane przez Państwo. Takie dane, jeżeli prawa autorskie należą do Skarbu Państwa - jeżeli poprawnie odczytuje wypowiedzi przedstawicieli Ministerstwa - powinny być przedmiotem ponownego wykorzystywania bez ograniczeń.

Do Polskiego Komitetu Normalizacyjnego od lat wpływają wnioski o przekazanie treści dokumentów normalizacyjnych, w tym Polskich Norm. Na przeszkodzie ich powszechnego udostępnienia na gruncie ustawy o dostępie do informacji publicznej stanęły sądy administracyjne (zob. Piotr Szymaniak, Chcesz znać prawo, to zapłać, DGP 4.04.2013, http://prawo.gazetaprawna.pl/artykuly/694752,chcesz-znac-prawo-to-zaplac.html), mimo poparcia jawności takich danych z strony Rzecznika Praw Obywatelskich. Polski Komitet Normalizacyjny, stanowiąc jednostkę budżetową państwa, prowadzi – opierając się na tych normach – działalność handlową. Podobnie dotąd było z danymi meteorologicznymi, które - prawdopodobnie - skutecznie otworzyło Ministerstwo.

Po wejściu w życiu przygotowanej przez Rząd ustawy o ponownym wykorzystaniu informacji z sektora publicznego sytuacja ta nie uległa zmianie w zakresie Polskich Norm. Prezes Polskiego Komitetu Normalizacyjnego w odpowiedzi na wnioski o przekazanie takich danych albo lekceważy wniosek wcale na niego nie odpowiadając (sytuacja Krzysztofa), albo w mojej sprawie na podstawie art. 23 ust.1 pkt ustawy z dnia 25 lutego 2016 r. o ponownym

wykorzystywaniu informacji sektora publicznego (Dz. U. z 2016 r., poz. 352), w odpowiedzi na wniosek z dnia 26 czerwca 2016 r. o udostępnienie w celu ponownego wykorzystywania informacji z sektora publicznego poprzez jednorazowe przekazanie informacji w zakresie kopii treści dokumentu przykładowej polskiej normy tj. PN-EN ISO 13688:2013-12 w wersji polskiej - Odzież ochronna -- Wymagania ogólne odmawia udostępnienia ww. informacji.

Argumentuje to uznając, że do informacji z sektora publicznego w postaci
treści Polskiej Normy nie mają zastosowania przepisy ustawy o ponownym wykorzystywaniu informacji sektora publicznego, lecz wyłącznie przepisy ustawy o normalizacji, co powoduje, że nie może być ona udostępniona na zasadach wskazanych we wniosku, a w szczególności nie może być udostępniona nieodpłatnie.

Stosowną decyzje PKN przesyłam w załączeniu.

Dodatkowo zwracam uwagę, że w dniu 16 czerwca 2016 roku weszła w życiue ustawa z dnia 25 lutego 2016 r. o ponownym wykorzystywaniu informacji sektora publicznego (Dz.U. 2016 poz. 352) (dalej: ustawa o re-use). Stanowi ona, że przez informację sektora publicznego należy rozumieć każdą treść lub jej część, niezależnie od sposobu utrwalenia, w szczególności w postaci papierowej, elektronicznej, dźwiękowej, wizualnej lub audiowizualnej, będącą w posiadaniu podmiotów zobowiązanych (art. 2 ust. 1 ustawy o re-use).

Stanowi ona także, że prawo do ponownego wykorzystywania podlega ograniczeniu w zakresie informacji sektora publicznego do których prawa autorskie i prawa pokrewne w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autor- skim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2006 r. poz. 631, z późn. zm.) przysługują podmiotom innym niż podmioty zobowiązane (art. 6 ust. 4 pkt 3 ustawy o re-use).

Natomiast w okolicznościach niniejszej sprawy nie powinno budzić żadnych wątpliwości, że autorskie prawa majątkowe do Polskich Norm i innych niż Polskie Normy dokumentów normalizacyjnych zatwierdzonych przez krajową jednostkę normalizacyjną przysługują krajowej jednostce normalizacyjnej (art. 5 ust. 5 i art. 6 ustawy z dnia 12 września 2002 r. o normalizacji. Dz.U. 2002 nr 169 poz. 1386; dalej: UON).

Z tego względu, że treść autorskich praw majątkowych przysługuje jednostce normalizacyjnej, będącego jednocześnie podmiotem zobowiązanym do udostępniania lub przekazywania informacji sektora publicznego w celu ponownego wykorzystywania dokonując wykładni a contario art. 6 ust. 4 pkt. 3 ustawy o re-use należy uznać, że nie jest dopuszczalna odmowa przekazania informacji w celu ponownego wykorzystania informacji z sektora publicznego ze względu na ochronę treści tych dokumentów ochrony jak utwory literackie (art. 5 ust. 5 UON).

Należy także zwrócić uwagę, że z oczywistych względów nie będzie mieć w sprawie również zastosowanie art. 5 ust. 7 UON, gdyż odwołuje się on do ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 oraz z 2002 r. Nr 153, poz. 1271), która nie ma w sprawie zastosowania i w sposób zupełnie nieprawidłowy jest w niniejszej sprawie powoływana.

Wskazuje to na istotne oczekiwanie społeczne w odniesieniu do Polskich Norm i dokumentów normalizacyjnych, które powinny zostać opublikowane za pośrednictwem systemów komputerowych, o których mowa w art. 10 ust. 1 ustawy o re-use, czyli prostu z wykorzystaniem API w Centralnym Repozytorium Informacji Publicznej (https://danepubliczne.gov.pl/).

Dostęp do orzeczeń sądów

Pragnę również zwrócić uwagę, że Naczelny Sąd Administracyjny podejmuje celowe działania zmierzające do ograniczenia możliwości ponownego wykorzystywania informacji z sektora publicznego w zakresie treści orzeczeń opublikowanych w Centralnej Bazie Orzeczeń Sądów Administracyjnych.

Ustawa przez Ministerstwo przygotowana określa w jakim zakresie możliwe jest określenie warunków ponownego wykorzystywania informacji z sektora publicznego.

Art. 14. 1. Warunki ponownego wykorzystywania mogą dotyczyć:
1) obowiązku poinformowania o źródle, czasie wytworzenia i pozyskania informacji od podmiotu zobowiązanego;
2) obowiązku poinformowania o przetworzeniu informacji ponownie wykorzystywanej;
3) zakresu odpowiedzialności podmiotu zobowiązanego za udostępniane lub przekazywane informacje.Dziennik Ustaw
2. Muzea państwowe, muzea samorządowe, biblioteki publiczne, biblioteki naukowe i archiwa mogą określać inne niż wymienione w ust. 1 warunki ponownego wykorzystywania ograniczające wykorzystywanie informacji sektora publicznego:
1) w działalności komercyjnej lub na określonych polach eksploatacji, jeżeli dotyczą zbiorów o charakterze martyrologicznym oraz zawierają godło, barwy i hymn Rzeczypospolitej Polskiej, a także herby, reprodukcje orderów, odznaczeń lub odznak honorowych, odznak lub oznak wojskowych bądź innych odznaczeń;
2) do działalności niekomercyjnej, jeżeli są powiązane z obiektami objętymi roszczeniami osób trzecich lub niebędącymi własnością podmiotu zobowiązanego.
Art. 15. Określenie warunków ponownego wykorzystywania nie może w sposób nieuzasadniony ograniczać możliwości ponownego wykorzystywania.

Jednakże w ramach warunków ponownego wykorzystywania informacji z sektora publicznego Naczelny Sąd Administracyjny w dalszym ciągu określa (http://www.nsa.gov.pl/ponowne-wykorzystywanie-informacji-publicznych/warunki-ponownego-wykorzystywania-informacji-publicznej,news,95,94.php) m. in.:

6. Udostępnienie informacji publicznej w celu ponownego wykorzystywania nie może wprowadzać ograniczenia korzystania z tej informacji przez innych użytkowników. Praktyki nadmiernego korzystania z zasobów Centralnej Bazy Orzeczeń Sądów Administracyjnych (http://orzeczenia.nsa.gov.pl), z uwagi na potrzebę zapewnienia równego dostępu dla wszystkich użytkowników bazy, będą blokowane.

Powyższy warunek wykracza poza dopuszczalny zakres określony w art. 14 ust. 1 ustawy o re-use. Jest także sprzeczny z art. 15 ustawy o re-use.

Obecnie istnieją różne produkty wykorzystujące dane na temat orzeczeń sądów. Poza oczywistymi, ale istotnymi zważywszy na zastosowanie gospodarze w postaci systemów informacji prawnej warto zwrócić uwagę także na inne produkty.

Warto zwrócić uwagę na System Analiz Orzeczeń Sądów (SAOS) dostępny pod adresem saos.org.pl . Jest to projekt integracji danych na temat orzeczeń sądów powszechnych, sądów administracyjnych, orzeczeń Sądu Najwyższego oraz Trybunału Konstytucyjnego. W ramach projektu wypracowywane są rekomendacje dotyczące standardu struktury dokumentu elektronicznego dla wymiaru sprawiedliwości z możliwością połączenia takich dokumentów z dokumentami elektronicznymi wykorzystywanymi w procesie stanowienia prawa. Efektem projektu ma być podjęcie próby stworzenia narzędzi analityki publicznej, które mogą być przydatne m.in. do zaawansowanej analizy orzecznictwa, a także w procesie legislacyjnym - w ramach przygotowaniu Oceny Skutków Regulacji. Narzędzie te mogą być wykorzystane również do monitoringu działania państwa realizowanego przez obywateli.

Liderem Konsorcjum realizującego projekt SAOS jest Interdyscyplinarne Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego Uniwersytetu Warszawskiego. Projekt realizowany jest we współpracy z następującymi konsorcjantami: Sieć Obywatelska Watchdog Polska, Akces Lab Spółdzielnia Socjalna oraz Ogólnopolska Federacja Organizacji Pozarządowych. Projekt zyskał także wsparcie Narodowego Centrum Badań i Rozwoju w ramach I konkursu Innowacje Społeczne (nr umowy IS-1/040/NCBR/2014).

Jednakże - ze względu wyłącznie na ograniczenia stawiane w sposób wykraczający poza normy prawne przez Naczelny Sąd Administracyjny - system ten nie integruje informacji z wszystkich sądów. Na stronie możemy odczytać, że sądy powszechny, Sąd Najwyższy, Trybunał Konstytucyjny i Krajowa Izba Odwoławcza udostępniły swoje dane dla systemu. Jednak Naczelny Sąd Administracyjny nie przekazuje takich danych.

Pomimo powyższe powstają produkty, które częściowo ponownie wykorzystywać dane z sektora publicznego. Warto w tym wymienić narzędzie do bieżącego monitorowania wyroków sądów administracyjnych w wybranych kategoriach spraw za których powstanie jestem odpowiedzialny.

W moim tekście pt. Otwarte dane wsparciem partnerstwa obywatel-państwo opublikowanym pod adresem https://ochrona.jawne.info.pl/2015/11/10/otwarte-dane-wsparciem-partnerstwa-obywatel-panstwo/ zapisałem:

Staram się być na bieżąco z pracą sądów administracyjnych w zakresie dostępu do informacji publicznej. Większość orzeczeń na ten temat jest publikowana w Centralnej Bazie Orzeczeń Sądów Administracyjnych (CBOSA). Niestety, udostępniona tam wyszukiwarka jest

niedostosowana do moich potrzeb. Nie można w niej odszukać orzeczeń według daty opublikowania jego uzasadnienia. Natomiast uzasadnienia są umieszczane w różnej kolejności, czasem po miesiącach od wyroku. Musiałbym przeglądać kilkadziesiąt spraw i odnotowywać te, o których już wiem.

Ja jednak uruchomiłem narzędzie do regularnego przeszukiwania opublikowanej bazy. Automatycznie wybieram z niej nowości. Co dzień przeszukuje prawie 150 stron wyników wyszukiwania CBOSA. Jest to narzędzie nieskomplikowane, ale znacząco oszczędzające czas.

Mógłbym je wykonać nawet w godzinę, ale musiałem poświęcić sporo więcej na obsługę tego narzędzia, bowiem Naczelny Sąd Administracyjny blokuje mnie za nadmierne użycie strony internetowej. Podobno 150 podstron wyników wyszukiwarki na cały dzień to zbyt dużo. Przeglądam wiele innych stron internetowych. Zdarza mi się, że przeglądam 150 podstron i na innych stronach nie jest to uznawane za nadmierne czerpanie wiedzy.

W celu realizacji powyższego został stworzony kolekcja aplikacji, która parsuje kod strony Centralnej Bazy Orzeczeń Sądów Administracyjnych, przerywa działanie w przypadku stwierdzenia blokady, a także wykorzystywane jest wiele komputerów, aby ograniczyć możliwość blokowania narzędzia, co notorycznie ma miejsce. Na podstawie pozyskanych danych jest przesyłany newsletter do zainteresowanych osób, a są nimi m. in. naukowcy zajmujący się prawem do informacji, pracownicy podmiotów zobowiązanych do udostępniania informacji, dziennikarze, przedstawiciele organizacji pozarządowych, obywatele niezależni, rzeczoznawcy majątkowi. Już blisko 80 osób co dziennie korzysta z CBOSA-648 (https://groups.google.com/forum/#!forum/cbosa-648), CBOSA-6073 (https://groups.google.com/forum/#!forum/cbosa-6073) i CBOSA-6180 (https://groups.google.com/forum/#!forum/cbosa-6180) budując swoją świadomość prawną.

Warto zauważyć, że zdaniem Ministerstwa Cyfryzacji dostęp do danych czy szerzej do informacji jest także podstawowym instrumentem kontroli społecznej nad działalnością państwa, zwiększa odpowiedzialność i transparentność działań administracji oraz zwiększa możliwość partycypacji obywateli w sprawowaniu władzy. Można dodatkowo uzupełnić te słowa o rzeczywisty przykład dotykający zarówno Ministerstwa Taka partycypacja jest realizowana przykładowo poprzez bieżącą analizę orzecznictwa sądów administracyjnych, która przyczyniła się m. in. do stwierdzenia niedoskonałości w ePUAP, która prowadziła do nieodbierania skutecznie doręczonych listów w ciągu tylko w ciągu jednego roku w kilku tysięcach przypadkach (Sylwia Czubkowska, ePUAPka, czyli absurd za absurdem, DGP 23.11.2015 - http://www.gazetaprawna.pl/artykuly/906953,epuapka-czyli-absurd-za-absurdem.html).

Wskazuje to na ogromny potencjał danych zawartych w Centralnej Bazie Orzeczeń Sądów Administracyjnych, Portalu Orzeczeń Sądów Powszechnych itd. Z tego względu dane te powinny zostać opublikowane za pośrednictwem systemów komputerowych, o których mowa w art. 10 ust. 1 ustawy o re-use z wykorzystaniem API w Centralnym Repozytorium

Informacji Publicznej (https://danepubliczne.gov.pl/), zwłaszcza że obecnie istnieją w niektórych przypadkach odpowiednie środki techniczne gotowe, a w pozostałych przypadkach istnieje możliwość dostosowania systemu komputerowego.

Warto odwołać się do głosów wyrażonych podczas konsultacji Ministerstwa Cyfryzacji Programu otwierania danych. Zwrócono wówczas uwagę, że wprawdzie otwarte formaty danych ułatwiają ich przetwarzanie, to wysoką interoperacyjność zapewniają dopiero standardy danych przyjęte lub wdrażane przez wiele niezależnych podmiotów. Taki standard danych może być przyjęty w zakresie takich danych jak orzeczenia różnych sądów.

Publikowanie danych finansowych, w szczególności rejestrów umów

Dostrzegalny jest ogólnopolski trend zmierzający do automatycznego lub co najmniej zbiorczego publikowania danych finansowych. Umożliwienie realizacji prawa do informacji w tak istotnej sferze, jak informacja na temat finansów publicznych, stanowi wykonanie fundamentalnego postanowienia Konstytucji RP, tj. art. 4 Konstytucji, wedle którego władza zwierzchnia w RP należy do Narodu.

Realizowane jest to przede wszystkim, ale nie tylko poprzez publikowanie w Biuletynach Informacji Publicznej rejestrów zawieranych umów. Takie rejestry umów są publikowane przez wiele instytucji samorządowych (blisko 200), ale także przez niektóre instytucje poziomu centralnego m. in. Ministerstwo Energii, Ministerstwo Cyfryzacji, czy Rzecznika Praw Obywatelskich.

Zbiór z Gdańska jest opublikowany w Centralnym Repozytorium Informacji Publicznej (https://danepubliczne.gov.pl/dataset/rejestr-wydatkow-urzedu-miejskiego-w-gdansku). Zbiór z Poznania jest w przygotowaniu do publikacji na tym portalu. Ministerstwo Cyfryzacji posiada praktycznie gotowy zbiór, ale - z nieznanych mi przyczyn - nie ma zaplanowanej jego publikacji w ramach CRIP-u razem z instytucjami samorządowymi.

Występuje znaczne oczekiwanie społeczne w zakresie publikowania takich danych finansowych takich jak rejestry umów. Dziesiątki spraw sądowych o rejestry zawieranych umów zostało skutecznie przeprowadzonych. Niektóre z wsparciem Rzecznika Praw Obywatelskich (https://www.rpo.gov.pl/pl/content/sprawa-dostepu-do-informacji-publicznej-rpo-przylaczyl-sie-do-postepowania-w-sprawie-skargi) . Jednak mocne wsparcie w tym zakresie zapewnia przede wszystkim inicjatywa Publiczny Rejestr Umów i Stowarzyszenie Sieć Obywatelska - Watchdog Polska.

Wobec oddolnego charakteru działań urzędów, które są odpowiedzią na oczekiwanie społeczne i nikłe regulacje prawne bardzo zróżnicowany jest format i sposób publikowania takich danych. Utrudnia to, o ile nie uniemożliwia ponowne wykorzystanie tego rodzaju danych.

W przypadku przyjęcia wspólnego standardu możliwe stałoby się np. przygotowanie zestawienia umów udzielonych przez różne urzędy z całej Polski obranego przedsiębiorcy. Takie zestawienia pozwala na lepszą ocenę kontrahenta. To natomiast zwiększa pewności

obrotu gospodarczego. Ułatwia także sporządzanie rzetelnych analiz antykorupcyjnych (https://ochrona.jawne.info.pl/2015/04/09/praca-nad-lepszym-rejestrem-umow-wydatkow-w-gdansku/). Już dziś niektórzy porównują ceny pomiędzy gminami i tak zaczyna się wspólne myślenie o tym jak wydać pieniądze najlepiej. Jednak przyjęcie wspólnego standardu i wykorzystanie technik komputerowych mogłoby się znacznie przyczynić do usprawnienie tego procesu.

Takie publikowanie danych finansowych powoli staje się standardem w krajach europejskich. Warto choćby zwrócić uwagę na wzór z Słowacji przedstawiony w publikacji Bartosza Kwiatkowskiego, Centralny rejestr umów – jak to robią inni, Frankbold.pl 13 października 2015 roku (http://blog.frankbold.pl/centralny-rejestr-umow-jak-to-robia-inni/). Proaktywne publikowanie danych publicznych miało także ogromny wpływ na słowacki system zamówień publicznych (zob. Studium przypadku: Zamówienia publiczne w Republice Słowackiej, 27 grudnia 2013 roku http://informacjapubliczna.org.pl/7,898,_studium_przypadku_zamowienia_publiczne_w_republice_slowackiej.html).

Zważywszy na ogromny potencjał danych i równie duże oczekiwanie społeczne w zakresie publikowania danych finansowych, w szczególności o zawieranych umowach, a także słabość dotychczasowego sposobu publikowania takiego rodzaju danych wnoszę o podjęcie przez Minister Cyfryzacji działań na rzecz opracowania standardu publikowania danych finansowych, a następnie podjęcie działań na rzecz jego wdrożenia, aby docelowo każda instytucja publiczna publikowała takie dane w określonym standardzie z wykorzystaniem API przy pomocy Centralnego Repozytorium Informacji Publicznej (https://danepubliczne.gov.pl/).

Mając na względzie powyższe niniejsza petycja jest uzasadniona, a jako taka zasługuje na pozytywne uwzględnienie.

Do wiadomości:

* Rzecznik Praw Obywatelskich,
* Fundacja ePaństwo,
* Sieć Obywatelska - Watchdog Polska,
* Laboratorium EE,
* Fundacja ArchitectsPL,
* Fundacja Media 3.0,
* Fundacja CADR.eu.